

dr hab. Marek Rembierz

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Recenzja pracy doktorskiej mgr Magdaleny Matusiak-Rojek zatytułowanej
Etyka i antropologia Mariana Przełęckiego (Łódź 2017)

Decyzją Rady Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego otrzymałem w celu sporządzenia recenzji rozprawę doktorską mgr Magdaleny Matusiak-Rojek, która przygotowana została w Instytucie Filozofii pod kierunkiem profesora dra hab. Ryszarda Kleszcza.

Wydział Filozoficzno-Historyczny, a w szczególności Katedra Logiki i Metodologii Nauk, to środowisko intelektualne jak najbardziej kompetentne i sprzyjające rozwijaniu rzetelnego namysłu nad – stanowiącą cenne dziedzictwo polskiej filozofii – myślą filozoficzną Mariana Przełęckiego. To ważne, iż o wybitnym studencie łódzkiej *Almae Matris* (studiował w latach 1945-1949 i jako student został już zatrudniony) pisze się rozprawę doktorską właśnie w tym ośrodku, przywołując także jego wspomnienia ukazujące doniosłą rolę łódzkich studiów filozoficznych w całości intelektualnej formacji.

Zamierzeniem badawczym przedłożonej do recenzji rozprawy doktorskiej jest – na co wskazuje jej tytuł – analiza elementów (koncepcji) etyki i antropologii w ujęciu Mariana Przełęckiego. Autorka dokonała gruntowanej, wielostronnej i interesującej analizy tej – mającej wiele wątków – problematyki, opierając się na bogatym materiale źródłowym i dobrze wyselekcjonowanej – reprezentatywnej – literaturze przedmiotu. Analiza elementów (koncepcji) etyki i antropologii w ujęciu Mariana Przełęckiego w tak szerokim zakresie nie była dotychczas przedmiotem usystematyzowanych badań na gruncie polskiej filozofii.

Autorka wykazała się umiejętnością odpowiedniego doboru ważnej problematyki badawczej, jaką stanowi myśl filozoficzna Mariana Przełęckiego, oraz zdolnością pogłębionej analizy obranych na warsztat badawczy treści. Autorka dokonała też trafnej i przejrzystej systematyzacji rozpatrywanej problematyki oraz wyprowadza własne wnioski. Praca wyróżnia się dociekliwością i charakteryzuje się rzetelnością analiz.

W rozprawie doktorskiej rozpatruje się myśl filozofa, który – z przekonaniem o wartości dyskusji – aktywnie uczestniczył w filozoficznych dyskusjach, podejmował on dyskusję z innymi myślicielami, poddając krytycznej analizie ich koncepcje, a także jego koncepcje budziły dyskusje, których również stawał się on uczestnikiem. Autorka rozprawy – co zasługuje na uznanie – także wchodzi w te dyskusje i – wypracowując swój punkt widzenia – poddaje dyskusji wyrażane w nich stanowiska. W rozprawie (s. 32) przytacza się wypowiedź Mariana Przełęckiego o tym w jakim

sensie „myśl Platona do dziś pozostaje aktualna i żywa”: „Czytając jego teksty, nie możemy się oprzeć wrażeniu, że pisze je nasz kolega, z którym mamy ochotę dyskutować, zgadzać się w pewnych sprawach, spierać w innych. Nie sposób oczywiście zaprzeczyć, że wiele w tych tekstach naiwności i nieporozumień, że niektóre z nich mają dziś wartość jedynie historyczną. Bo inaczej być nie może. Zdumiewające raczej jest to, jak wiele z Platońskich propozycji zasługuje na analizę nie tylko na historyczną, ale i merytoryczną”. Recenzowana rozprawa dobitnie zaświadcza, że te słowa Mariana Przełęckiego o tekstach Platona można odnieść do jego własnych tekstów: „Czytając jego teksty, nie możemy się oprzeć wrażeniu, że pisze je nasz kolega, z którym mamy ochotę dyskutować, zgadzać się w pewnych sprawach, spierać w innych”.

Na podstawie lektury pracy można przyjąć, iż jej Autorka w dużej mierze akceptuje stanowisko wypracowane przez Mariana Przełęckiego w zakresie etyki i antropologii, co uwidacznia się również, gdy przytaczając i rozpatrując niektóre wypowiedzi polemiczne względem jego stanowiska, broni ona tego stanowiska (interesujące są jej dyskusje z krytycznymi uwagami Bohdana Chwedeńczuka i Bogusława Wolniewicza). Co ważne nie jest to akceptacja bezwarunkowa ze strony Autorki, sama bowiem podejmuje też krytyczne i polemiczne dyskusje z tymi ideami i tezami Mariana Przełęckiego, które z podanych przez nią powodów uważa za niezadowolające.

Dzięki analizom elementów (koncepcji) etyki i antropologii w ujęciu Mariana Przełęckiego zawartym w recenzowanej pracy otwiera się pole do prowadzenia dalszych dyskusji i nasuwają się także różnego rodzaju wątpliwości i pytania wobec idei i tez Mariana Przełęckiego.

Propozycje i uwagi

Warto bliżej porównać przywołane w pracy poglądy Iji Lazari-Pawłowskiej z zapatrywaniami Mariana Przełęckiego. Co ich zbliżało do siebie, a w czym się różnili?

Podobnie warto bliżej porównać przywołane w pracy poglądy Tadeusza Czeżowskiego z zapatrywaniami Mariana Przełęckiego. Co ich zbliżało do siebie, a w czym się różnili? Ryszard Wiśniewski zagadnął Mariana Przełęckiego o możliwe zbieżności jego stanowiska ze stanowiskiem Tadeusza Czeżowskiego i Marian Przełęcki potwierdził, iż dostrzega takie zbieżności. To temat wart dalszych, pogłębionych analiz, zwłaszcza, iż w rozprawie (s. 58-61) uwzględnia się podobieństwa i różnice w stanowiskach obu polskich myślicieli co do rozumienia sensu życia.

Co do rozpatrywanej w rozprawie kwestii determinizmu („zdeterminowania ludzkiej woli”) w ujęciu Mariana Przełęckiego i – szerzej – Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, to warto też uwzględnić stanowiska wyrażone w tekstach Jana Łukasiewicza i Kazimierza Ajdukiewicza, a także analizy Jana Woleńskiego i Bogusława Wolniewicza dotyczące kwestii determinizmu i odpowiedzialności.

Co do rozpatrywanego w rozprawie „wezwania do samozatraty”, stanowiącego jeden z istotnych motywów w dociekaniach Mariana Przełęckiego, to interesujące wydaje się porównanie z Konstantego Michalskiego analizami heroizmu i wezwania, aby „duszę dać”.

Dalszego przedyskutowania wymagają jeszcze przytaczane w pracy uwagi Dariusza Łukasiewicza i Andrzeja Bronka, aby możliwie trafnie uchwycić ich intencję autorską.

Dalszego przedyskutowania wymaga relacja między metafizycznymi założeniami a etyką o inspiracji religijnej. Czy faktycznie, jak uważa Autorka (s. 112): „Brak metafizycznego kontekstu pozbawia etykę chrześcijańską bardzo ważnego argumentu przemawiającego za jej przyjęciem”? Czy etyka o inspiracji religijnej nie dąży – przynajmniej w pewnych swych odmianach – do bycia etyką niezależną (etyką bez religijnych „podpórek”)?

W bardziej usystematyzowanej postaci warto wydobyć i ukazać podobieństwa między stanowiskami Mariana Przełęckiego, Jacka Jadackiego i Anny Brożek, którzy prowadzili z sobą filozoficzną dyskusję, w której wzajemnie się inspirowali i precyzowali swe stanowiska.

Nie uwzględniono w pracy ważnych dla omawianych zagadnień tekstów Adama Jonkisz, w których dyskutuje się sprawę poznawczego statusu wypowiedzi o wartościach: *O poznaniu wartości. Uwagi do koncepcji metaetycznej Mariana Przełęckiego*. W: M. Rembierz, K. Ślezinski (red.): *Studia z filozofii polskiej*. T. 2., Wydawnictwo Scriptum, Bielsko-Biała – Kraków 2007, s. 71-83; *Prawda w etyce. Rozważania w kontekście koncepcji Mariana Przełęckiego*. W: Anna Brożek, Jacek Jadacki (red.), *Księga pamiątkowa Marianowi Przełęckiemu w darze na 90-lecie urodzin*. Norbertianum, Lublin 2014, s. 211-222.

Nie uwzględniono w pracy w tekście Anny Jedynek, *Poglądy etyczne Profesora Mariana Przełęckiego* „Etyka” 47, 2013, w którym to tekście m.in. czyni się trafne spostrzeżenie: „Metaetyczne poglądy Przełęckiego miały trojkie źródło: jego własne intuicje moralne, indukcyjno-empiryczne poglądy na poznanie naukowe (według których, podobnie jak Tadeusz Czeżowski, modelował poglądy na poznanie moralne) oraz refleksję nad potocznym dyskursem etycznym” (s. 103).

Nie uwzględniono w rozprawie tekstów Ryszarda Wiśniewskiego dotyczących problematyki metaetycznej, które mogą być bardzo przydatne w pogłębionej analizie poglądów Mariana Przełęckiego.

Niedosyt budzi zbyt skąpe (śladowe tylko) nawiązanie do wartościowego poznawczo dorobku Promotora rozprawy doktorskiej, który to dorobek w wielu miejscach ze względów merytorycznych powinien być przywołany i włączony w dyskusję; dotyczy to zwłaszcza analiz skupionych na problematyce racjonalności, sensu życia, światopoglądu, wartości (m.in. sprawiedliwości). O ile niektóre rozprawy doktorskie zdają się grzeszyć nadmiernym i wręcz natarczywym przywoływaniem tekstów promotorów, o tyle ta rozprawa grzeszy zaniechaniem w

tym zakresie. Co wszakże dobrze świadczy o Promotorze, iż nie narzucał swych teoretycznych rozstrzygnięć.

W notach bibliograficznych tomów pism Mariana Przełęckiego brak podanego redaktora lub redaktorów naukowych danego wydania, a ich rola była istotna (co zresztą wyraźnie podkreślał sam Marian Przełęcki).

Występują w tekście rozprawy uchybienia interpunkcyjne (brak przecinków) i potknięcia stylistyczne, co – nawet jeśli przydarza się tylko incydentalnie – tym bardziej razi, gdy rozpatruje się poglądy purysty językowego, o czym dobitnie zaświadcza teksty Mariana Przełęckiego.

We wstępie wydaje się niewłaściwe zatytułowanie jednego z punktów „krótki zarys postaci”.

Niezbyt trafne wydają się wprowadzone w bibliografii określenia: „materiały źródłowe” i „literatura uzupełniająca”.

Autorka we wstępie wspomina o swej ewolucji od pedagogiki do filozofii. Można więc w tym kontekście zauważyć, iż przy lekturze rozważań Mariana Przełęckiego dotyczących etyki i antropologii nasuwa się pytanie o przejście od filozofii do pedagogiki, pytanie o zarysowującą się w jego wypowiedziach filozofię edukacji (o elementy teorii wychowania i teorii nauczania, także teorii wychowania moralnego i etyki wychowawczej) oraz o edukację aksjologiczną. Te wątki występują także (choć rozproszone) w rozprawie.

Można również postawić pytanie: Czego i jak uczył Marian Przełęcki? Czego uczy nas w swych pracach? W zakończeniu swego tekstu Anna Jedynak stwierdza: „Przełęcki uczył niełatwego połączenia wrażliwości moralnej i poważnego potraktowania problematyki wartości z otwartością na rewizję własnych poglądów i gotowością do dyskusji” (s. 106). Recenzowana rozprawa – mimo iż nie przytacza się w niej tej wypowiedzi Anny Jedynak – zaświadcza, że Marian Przełęcki wciąż – obecnie swymi wnikliwymi tekstami – uczy „połączenia wrażliwości moralnej i poważnego potraktowania problematyki wartości z otwartością na rewizję własnych poglądów i gotowością do dyskusji”. Tym bardziej warto więc rozpatrywać jego myśl i uczyć się tych cennych umiejętności. Warto też upowszechniać jego myśl (m.in. na gruncie pedagogiki), do czego recenzowana rozprawa wydatnie się przyczynia.

Konkluzja. Praca doktorska pani mgr Magdaleny Matusiak-Rojek zatytułowana *Etyka i antropologia Mariana Przełęckiego* spełnia ustawowe wymagania stawiane wobec prac doktorskich i może być przedmiotem dalszego procedowania w kolejnych etapach obrony pracy doktorskiej.


Marek Rembierz